

***Sygn. akt I ACa 1298/13***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Sędzia SO del. Mariusz Łodko

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Prezydenta(...) W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt XVI GC 590/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od A. B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**3. nakazuje Skarbowi Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócić A. B. kwotę 7.837 (siedem tysięcy osiemset trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty od apelacji.**

Sygn. akt I ACa 1298/13

## UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa, reprezentowany przez Prezydenta(...) W., wniósł na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. o zasądzenie od pozwanej A. B. kwoty 296.627,09 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 marca 2012 roku do dnia zapłaty.

Pozwana A. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości wniesione w tej sprawie powództwo oraz zasądził A. B. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 14.832 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne sądu I instancji.

Prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28 lutego 2005 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III Nc 1/05 przez Sąd Okręgowy w Warszawie spółka (...) Sp. z o.o. w W. zobowiązana została do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Prezydenta (...)W., kwoty 154.246,94 złote wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 grudnia 2004 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Nakazem tym zostały zasądzone wierzytelności powoda w stosunku do spółki (...) Sp. z o.o. powstałe w latach 2003 – 2004 i związane z niezapłaconymi fakturami VAT za okres od dnia 1 lutego 2003 roku do dnia 31 maja 2004 r., z tytułu czynszu dzierżawnego, wynikającego z zawartej między stronami umowy dzierżawy z dnia 13 października 2000 roku. Pozwana pełniła funkcję Prezesa Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w okresie od dnia 17 marca 2004 r. do dnia 7 marca 2011 r. We wskazanym okresie zarząd spółki był jednoosobowy. Wcześniej, w okresie od dnia 7 marca 2002 roku do dnia 17 marca 2004 roku, funkcję Prezesa Zarządu pełnił M. K.. Postępowanie egzekucyjne zmierzające do wyegzekwowania kwoty zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2005 r. okazało się bezskuteczne. Pod adresem siedziby (...) Sp. z o.o. nie odnaleziono majątku, a dłużna spółka nie prowadziła pod wskazanym adresem działalności gospodarczej. Inny adres nie był znany. Komornik nie stwierdził również istnienia wierzytelności wobec spółki podlegających zajęciu, nie odnaleziono ruchomości, nieruchomości ani kont bankowych dłużnej spółki, które mogłyby podlegać egzekucji. Pozwana w całym okresie pełnienia przez nią funkcji Prezesa Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w W. nie zgłosiła wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, jak również nie zgłosiła wniosku o wszczęcie postępowania układowego.

W świetle powyższych ustaleń sąd okręgowy uznał wniesione powództwo za zasadne w całości. Jak wskazał, bezspornym było, że pozwana była Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. w okresie od 2003 - 2011 r. Spółka (...)” miała nieregulowane zobowiązania pieniężne z lat 2003 – 2004, stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2005 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III Nc 1/05. Egzekucja przeciwko spółce, w której pozwana pełniła funkcję Prezesa Zarządu, prowadzona na podstawie ww. tytułu wykonawczego okazała się bezskuteczna. W związku z powyższym oraz z faktem, iż zobowiązanie pieniężne istniało w okresie kiedy pozwana pełniła funkcję Prezesa Zarządu spółki, pozwana ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Pozwana zarazem nie wykazała okoliczności egzoneracyjnych wskazanych w art. 299 § 2 k.s.h. Bez znaczenia przy tym jest podnoszona przez pozwaną okoliczność, że w zarządzie spółki (...) Sp. z o.o. w okresie po powstaniu spornej wierzytelności, tj. po podpisaniu umowy dzierżawy z dnia 13 października 2000 r., byli zarówno pozwana, jak i M. K.. Zgodnie bowiem z konstrukcją przepisu art. 299 § 1 k.s.h. członkowie zarządu spółki odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki w przypadku, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. jest więc odpowiedzialnością subsydiarną, gdyż uzupełnia ona odpowiedzialność spółki za jej zobowiązania, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Dopiero wówczas wierzyciele spółki mogą zaspokoić się z majątku członków zarządu. Ci ostatni ponoszą odpowiedzialność osobistą za całość zobowiązań spółki całym swoim majątkiem. Z istoty solidarności wynika, iż wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Wobec tego, nawet jeśli zachodzą okoliczności umożliwiające żądanie spełnienia świadczenia jeszcze przez innych potencjalnych zobowiązanych, nie wyłącza to uprawnień wierzyciela do żądania spełnienia świadczenia tylko przez jednego z nich.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w z w. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kwotę nieuiszczonych przez powoda kosztów sądowych sąd okręgowy nakazał pobrać od pozwanej na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację w tej sprawie złożyła strona pozwana, zaskarżając wydany wyrok w części, to jest co do punktu pierwszego w zakresie zasądzającym kwotę 139.869,84 zł i wnosząc o zmianę wyroku w tej części poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 139.860,84 zł i odpowiednie orzeczenie o kosztach postępowania oraz kosztach zastępstwa prawnego

stron. Wobec niejasności co do zakresu zaskarżenia, w szczególności w związku z zawartymi w apelacjach wnioskami, pełnomocnik skarżącej ostatecznie sprecyzował zakres zaskarżenia na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 stycznia 2014 (k. 262). W apelacji zawarty został zarzut naruszenia prawa materialnego, wskutek błędnej wykładni kwestii odpowiedzialności zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania, które powstały jeszcze przed objęciem funkcji przez tenże zarząd. Ponadto skarżąca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez nieustalenie dat powstania zobowiązań spółki wobec powoda w zestawieniu z datą objęcia przez pozwaną funkcji w zarządzie tejże spółki oraz błędne przyjęcie przez sąd okręgowy, że jedynie pozwana była obowiązana do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości tej spółki, a także nieprzesłuchanie w charakterze świadków M. K. i J. P..

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście niezasadna. Nietrafne są zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

Wbrew zarzutom skarżącej sąd okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w tej sprawie. Jak zresztą słusznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zasadnicze fakty, istotne dla rozstrzygnięcia tej sprawy, nie były sporne pomiędzy stronami. Niesporne było więc to, że pozwana A. B. pełniła funkcję prezesa zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w okresie od dnia 17 marca 2004 r. do dnia 7 marca 2011 r. Niesporne było również, że w okresie sprawowania przez pozwaną funkcji prezesa zarządu spółki (...) istniały zobowiązania tej spółki względem powoda stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 28 lutego 2005 r. Niesporne było w końcu również to, że egzekucja zasądzonych nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2005 r. prowadzona przez powoda w stosunku do spółki (...) okazała się bezskuteczna. Żadna z tych okoliczności nie została również zakwestionowana w apelacji.

Skarżąca w apelacji podnosi natomiast zarzut nieustalenia przez sąd okręgowy dat powstania zobowiązań spółki wobec powoda w zestawieniu z datą objęcia przez pozwaną funkcji w zarządzie tejże spółki. Zarzuty te nie znajdują uzasadnienia. Po pierwsze sąd okręgowy ustalił, na podstawie posiadanych dokumentów, w szczególności odpisu z KRS spółki (...), że skarżąca była członkiem zarządu (prezesem zarządu) w okresie od dnia 17 marca 2004 r. do dnia 7 marca 2011 r. Ustalenie to nie jest w apelacji kwestionowane. Sąd okręgowy ustalił również, że zobowiązania spółki (...) objęte prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2005 r. wynikały z umowy dzierżawy zawartej przez spółkę w dniu 13 października 2000 roku. Sąd okręgowy ustalił przy tym precyzyjnie, że wierzytelności powoda w stosunku do spółki (...), objęte nakazem zapłaty, powstały w latach 2003 – 2004 i związane były z niezapłaconymi fakturami VAT za okres od dnia 1 lutego 2003 roku do dnia 31 maja 2004 r., z tytułu czynszu dzierżawnego. Również te ustalenia sądu okręgowego nie są przez skarżącą kwestionowane. Wskazany powyżej zarzut apelacyjny opiera się w istocie na założeniu skarżącej, iż nie odpowiada ona za długi spółki powstałe przed objęciem przez nią funkcji prezesa zarządu spółki i „wykreowane”, jak określa to skarżąca przez poprzedni zarząd spółki. Z zarzutem tym ściśle łączy się również zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego poprzez przyjęcie odpowiedzialności pozwanej, jako członka zarządu spółki (...), za zobowiązania spółki powstałe przed objęciem przez pozwaną funkcji prezesa spółki. Obydwa te zarzuty są niezasadne w świetle art. 299 k.s.h.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h., członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Zarazem § 2 art. 299 k.s.h. stanowi, że członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Konstrukcja odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu za zobowiązania spółki przewiduje, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie pełnienia przez niego funkcji, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a nie zgłoszono wniosku o jej ogłoszenie. Nie ma przy tym znaczenia – wbrew wywodom skarżącej – czy zobowiązania te zostały zaciągnięte przez poprzedni zarząd spółki ani to, czy powstały przed objęciem przez pozwaną funkcji prezesa zarządu spółki. Wierzyciel dochodząc roszczenia na podstawie art. 299 k.s.h. musi w istocie wykazać jedynie dwie okoliczności: istnienie zobowiązania spółki oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej wobec spółki. Jak wskazuje się w literaturze, tak surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z o.o. (...) i zasady tej odpowiedzialności znajdują bowiem uzasadnienie w wyłączeniu prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z jednoczesnym powierzeniem tego uprawnienia członkom zarządu spółki. W świetle art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności w trzech sytuacjach: jeżeli wykáže, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe albo jeżeli wykáže, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki miało miejsce nie z jego winy albo wykáže, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody. Podzielić należy stanowisko sądu pierwszej instancji, że żadna z tych okoliczności mogących wyłączyć odpowiedzialność pozwanej nie została w tej sprawie wykazana. W efekcie podnoszone przez pozwaną zarzuty w toku procesu przed sądem pierwszej instancji, oderwane w istocie od treści art. 299 k.s.h. nie mogły odnieść oczekiwanego przez skarżącą skutku.

Nietrafnie skarżąca w apelacji zarzuca sądowi okręgowemu obciążenie wyłącznie pozwanej odpowiedzialnością za zobowiązania spółki, pomimo że zobowiązania te powstały na skutek działań poprzednich władz spółki, zaś pozwana nie była jedynym członkiem zarządu spółki zobowiązanym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak wskazano już powyżej zarzuty te są bezzasadne w świetle art. 299 k.s.h. Trafnie przy tym sąd okręgowy wskazał w tym zakresie na solidarną odpowiedzialność członków zarządu spółki (art. 299 § 1 k.s.h.). Istota solidarności biernej (a taki charakter ma odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu za zobowiązania spółki) polega na tym, że wierzyciel wedle własnego wyboru może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). W świetle tej konstrukcji, a także powyższych wywodów, za bezzasadny uznać należy wniosek skarżące, aby sąd okręgowy rozdzielił odpowiedzialność odszkodowawczą w tej sprawie pomiędzy poszczególnych członków zarządu, ograniczając odpowiedzialność pozwanej jedynie do kwoty 39.300,49 zł wraz z odsetkami.

W końcu nieskuteczny jest zarzut skarżącej dotyczący nieprzesłuchania przez sąd okręgowy wnioskowanych przez stronę pozwaną świadków M. K. i J. P.. Jak wynika ze złożonego w tym zakresie wniosku przed sądem pierwszej instancji świadkowie ci mieli zostać przesłuchani na okoliczność „podpisania wieloletniej umowy najmu lokalu, świadomego i zaplanowanego nieopłacenia czynszu prawie od początku obowiązywania tej umowy i podejrzenia kontaktów z właścicielem pomieszczeń i terenu w celu utrzymywania sytuacji świadomego nie regulowania (pisownia oryginalna) czynszu przy jednoczesnym utrzymywaniu mocy prawnej umowy dzierżawy tych pomieszczeń i terenu” (pismo procesowe pełnomocnika pozwanej z 29 listopada 2012 r.: k. 93). Tak sformułowana teza dowodowa wykazuje, że przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanej w świetle art. 299 k.s.h. i tym samym wniosek ten jako zgłoszony jedynie dla zwłoki podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną w tej sprawie apelację. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony powodowej ustalono w stawce minimalnej przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu oraz zasad wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (§ 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 rozporządzenia).